

**Łódź**

**CENA NUMERU**  
**20 gr.**

**Cena prenumeraty**  
**w Łodzi**

Mies. z dod. ilustr. 5 zł  
Dla robotników 4 zł  
Odosz. do domu 30 gr  
Z dostawą poczt. 6 zł  
Poz. Łodzią egz. 27 gr

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem,

**Redakcja i Administ.**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-25

Konto P K O 60594

Red. przyjmuje od 5 —  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1932 r.

# PRAD

**Wtorek 30-go sierpnia**

**Nr 229**

## TAJEMNICZE NARADY FRANCJI I ANGLII.

**PARYŻ 29-8**

Na wyspie Jersey gdzie odbywa się obecnie konferencja między francuskimi i angielskimi mężami stanu wprowadzona została wzmocniona ochrona bezpieczeństwa. Zarządzone zostały nadzwyczajne środki ostrożności w celu utrzymania szczegółów wizyty ministrów w bezwzględnej tajemnicy

Zbliżenie się przedstawicieli prasy do ministrów jest niemożliwe. W przyjęciu wtorko wem oraz zwiedzaniu wyspy wezmą udział wyłącznie osobistości oficjalne

## Jeszcze jedna rewolucja w Ameryce.

**WASZYNGTON 29 8**

W Quito stolicy republiki Ekwador wy-

buchła wczoraj rewolucja. Zbuntowany garnizon miejscowy wyruszył na ulice miasta wznosząc okrzyki przeciw rządowi zaatakował szereg gmachów m. in mieszkanie prezydenta i gmach parlamentu

Rewolucja trwała dwie godziny po których prezydent ministrowie i członkowie parlamentu zbiegli z miasta do oddalonego o 200 km Riobamba

Rewolucjoniści obwołali nowym prezydentem generała Neptali Bonifaz i ogłosili parlament za rozwiązany

Stary rząd organizuje w Riobamba wysyłkę wojska do Quito. Jak dotychczas rewolucja ogranicza się tylko do stolicy Ekwadoru

## Wyjątki z mowy премjera niemieckiego Pappena. Ukryta inflacja na widowni

Na zjeździe związków chłopskich w Münster v. Papen wygłosił dziś wielką mowę, w której w ogólnych zarysach obrazował program gospodarczy rządu Rzeszy i poglądy polityczne czynników miarodajnych. Oto wyjątki:

— „Odmawiam Hitlerowi prawa do utożsamiania mniejszości, stojącej pod jego sztandarem, z całym narodem niemieckim, równocześnie zaś traktowania wszystkich innych obywateli jako stojących poza prawem. Występując dziś przeciwko Hitlerowi, a w obronie prawa praworządnego wspólnoty narodowej i autorytetu rządu, daję temsamem dowód, że ja właśnie, a nie on, dążę do celu, który przyswiecał od lat milionom zwolenników jego w walce z oligarchją państwową.”

— Nie przesądzaając decyzji w sprawie wykonania wyroków śmierci na skazanych w Bytomiu hitlerowcach, kanclerz z naciskiem stwierdza, że rząd pruski kierować się będzie wyłącznie zasadą sprawiedliwości bez względu na ataki polityczne z różnych stron. W razie konieczności kanclerz gotów jest użyć siły, aby zmusić wszystkich do poszanowania równego dla ogółu obywateli niemieckich prawa.

— „Zdecydowany jestem — mówił Papen — stłumić w zarodku tlejące zarzewie wojny domowej i wystąpić do walki ze wzmagającą się falą gwałtów politycznych.”

— Głównem zadaniem rządu jest walka z deflacją. Rząd odrzucił myśl zdobycia tych środków zapomocą przymusowej pożyczki i wybrał drogę następującą: Od 1 października r. b. do 1 października 1933 r. wydawane będą bony podatkowe „Steueranrechnungsschein” przy spłacaniu podatków, które działały specjalnie hamując na produkcję. Chodzi tu o podatki obrotowy, komunikacyjny i gruntowy.

W latach budżetowych od 1934 do 1938

będzie można bonami temi opłacać wszystkie podatki oraz cła z wyjątkiem podatku dochodowego. Chodzi tu o sumę około półtora miljarda marek. Bony te naskutek agio będą posiadać charakter pożyczki podatnika na rzecz państwa. Umożliwi to wykorzystanie tych bonów jako źródła kredytu na rzecz gospodarki niemieckiej. Ponadto rząd postawi do dyspozycji 700 milionów marek w bonach podatkowych na cele zaangażowania nowych sił roboczych. Za każdego nowego robotnika rząd zapłaci 400 marek rocznie bonami. W ten sposób będzie można zatrudnić dodatkowo 1 i trzy ćwierci miliona robotników.

Celem dalszego zachęcenia pracodawcy do zatrudnienia sił roboczych pracodawca będzie upoważniony do redukcji płacy taryfowej w tym stosunku, w jakim zatrudniać będzie nadliczbowo nowych robotników pod warunkiem jednak, że minimum egzystencji robotnika będzie zachowane.

W tym celu rząd Rzeszy wyda nowe zarządzenia, które utrzymują wprawdzie w zasadzie prawo taryfowe i prawo rozjemstwa, usuną jednak dotychczasowy sztywny schematyzm, jaki daje się we znaki przedsiębiorcy. Zarządzenia te obliczone są na czas przejściowy 12 miesięcy. Rząd oczekuje, że wpłyną one ożywiająco na proces gospodarczy. W tym okresie przygotowywana będzie wielka przebudowa państwowości i gospodarki Niemiec. Na tej podstawie powstanie dopiero wielki program socjalny i finansowy, obliczony na dalszą metę.

Rząd nie pozwoli stronnictwom na zakłócenie tej pracy. Zasady konstytucyjne o suwerenności ludu nie mogą oznaczać, aby władza państwowa oddana być miała w parlamencie na pastwę taktycznych posunięć poszczególnych stronnictw.

„Jeżeli więc mówi się o koalicji centrum

## Strajk tkacki w Anglii

rozszerzą się

**LONDYN 28 8**

Istnieje uzasadniona obawa iż strajk włókienniczy w okręgu Lancashire rozszerzy się również na inne ośrodki i że liczba strajkujących która wynosiła w sobotę 200.000 wzrośnie do 400.000. Związek tkaczy okręgu Blackburn który dotychczas wypowiadał się przeciwko strajkowi, postanowił poprzeć strajkujących. Rokowania prowadzone w sobotę po południu z fabrykantami rozbiły się. Związki robotnicze odrzucają propozycję obniżenia płac o 13,5 proc

i narodowych socjalistów, w co nie mogą uwierzyć, ponieważ nie zgadza się to z antyparlamentarną postawą narodowych socjalistów, to przecież ukryta postawa takiej koalicji jest tylko to, że jedna partja pragnie zniszczyć drugą. Zapytuje, czy kryzys, jaki przechodzi obecnie lud niemiecki, jest w stanie znieść tego rodzaju zakulisową grę.”

Przemówienie swoje kanclerz zakończył oświadczeniem, że czynniki rządowe nie zamierzają odstąpić od zasady prawa konstytucyjnego i nie zamierzają przeprowadzić zmiany ustroju państwa. Rząd opiera się i działa z polecenia prezydenta Hindenburga, reprezentującego czynnik zarówno autorytetu, jak i demokracji w jednej osobie.



# Po zwycięstwie por. Zwirki

## Niezwykłe zwycięstwo Polski

Według ostatecznych danych wyniki zawodów przedstawiają się następująco: Zwirko 461 punktów, Morzik i Poss po 458, Fretz 452, Cuno i Saidemann po 447, Stein 443, Lusser 437, Bajan 433, Kalla 428, Pasewald 424, Osterkamp 420, Marienfeld 375.

x x x

Zwycięzca międzynarodowego lotniczego Franciszek Zwirko, porucznik-pilot, lat 35, nader zasłużony dla sportu lotniczego, pracuje już to jako zawodnik, już to jako organizator i instruktor oddawna w lotnictwie wojskowym. W r. 1929 rozpoczyna pracę w lotnictwie sportowym jako oficer łącznikowy przy Aero-klubie akademickim w Warszawie. W roku 1930/31 był Komendantem u nas w Łodzi w Centrum przysposobienia wojskowego lotniczego. Obecnie kierownik wyszkolenia w pilotażu w Centrum wyszkolenia oficerów lotnictwa w Dęblinie. Brał udział w licznych meetingach i zawodach, m. in. w Challenge 1930 Zwycięzca w locie Małej Ententy i Polski 1927 r., zdobywca pierwszych nagród: w „Locie południowo-zachodniej Polski 1929 i 1930 r.”, w 3 i 4 konkursie samolotów turystycznych. Posiadał czasowo w r. 1929 międzynarodowy rekord wysokości w II kategorii samolotów turystycznych.

x x x

### Szczegóły ostatniej rozgrywki

Na olbrzymim lotnisku w Tempelhofie nieprzebrane tłumy publiczności oczekiwały z najwyższym napięciem wyniku wyścigu i raidu. Ilość widzów obliczają na 50 tysięcy. Po starcie lotników ze Staaken głośniki na lotnisku Tempelhof ustawicznie podawały wiadomości o przebiegu tego niebywałego wyścigu.

Pierwszy startował Zwirko o 15.15, który w trzy minuty potem przeleciał nad Tempelhofem, kierując się w stronę Frankfurtu nad Odrą. Nad Frankfurtem Zwirko przeleciał o godz. 15 min. 42 sek. 37.

Lotnik niemiecki Poss wystartował o g. 15.20 i przeleciał nad Frankfurtem o godz. 15 min 47 sek. 43.

Hirth wystartował o godz. 15.21 i przeleciał nad Frankfurtem o godz. 15.47 sek. 34.

Bajan wystartował o 15.40, Karpiński o 15.40 sek. 30, Gedgoud o 15.44.

Zwirko stale był na czele, ścigany przez faworytów niemieckich Possa i Morzika, który szedł w szalonym tempie. Na ostatniej stacji kontrolnej, 95 klm przed Berlinem, wyścig przybrał najwyższe tempo. Publiczność z zapartym tchem wypatrywała w kierunku południowym zjawienia się samolotów. Walka między górnopłatowcem Zwirki a niemieckim dolnopłatowcem Morzika na tym ostatnim odcinku osiągnęła punkt kulminacyjny.

O godz. 16.40 na horyzoncie ukazał się mały punkt: był to górnopłatowiec Zwirki, który w przepięknym tempie, z szybkością 215 klm na godzinę, szedł bokiem do lotniska, potem pod kątem prostym zawirował na metę i opuścił się nisko o godz. 16 min. 42 i jedna sekunda, aby, po przejściu mety, strzeliwszy raz jeszcze w górę, wylądować gładko.

Wysiadającego z aparatu Zwirkę publiczność powitała owacyjnie. Kolonja polska w Berlinie z członkami poselstwa R. P. na czele wręczyła lotnikowi polskiemu kwiaty. Na powitanie drużyny polskiej przybyli: charge d'affaires poselstwa radca Wyszyński, radca Schimitzek, attache wojskowy major Szymański, pułk. Filipowicz, major Kwieciński, major Wojtyga oraz przedstawiciele prasy polskiej.

Z kolei jedna po drugiej lądowały potem maszyny polskie, idące w doskonałej formie. Zwirko w otoczeniu jury udał się po ogłoszeniu wyniku na wysoko zbudowaną estradę. Po obu stronach zwycięzcy stanęli niemieccy faworyci: Poss i Morzik. Przemówienie wygłosił major Kehler, prezes Aero-

klubu niemieckiego. Z uznaniem wyraził się o lotnikach, podkreślając przede wszystkim wyczyn zwycięzcy por. Zwirki i bezpośrednio po nim następujących Morzika i Possa.

Z kolei orkiestra odegrała hymn narodowy polski, którego cała zebrana publiczność wysłuchiwała wśród ciszy i milczenia, stojąc z odsłoniętymi głowami, Odegrano na-

stępnie dwukrotnie hymny: niemiecki, czesko-słowacki i francuski.

Wśród nieustających owacji, pod krzyżowym ogniem fotografów i aparatów filmowych, Zwirko wsiadł następnie do samochodu w towarzystwie attache wojskowego w Berlinie majora Szymańskiego i udał się do hotelu.

Fachowcy tutejsi z wielkim uznaniem podnosili zasługi konstruktorów dwupłatowca polskiego, w szczególności owacyjnie witano jednego z konstruktorów, obecnego na lotnisku.

W dniu dzisiejszym wszystkich uczestników raidu podejmowała Aeroklub Niemiecki.

# LIKWIDACJA STRAJKU

## urzędników miejskich w Warszawie.

Strajk pracowników wydziałów administracyjnych magistratu warszawskiego zakończył się.

W niedzielę o godz. 1 popołudniu, kiedy w lokalu związku zawodowego pracowników miejskich obradował komitet strajkowy, opracowując szczegóły rozszerzenia akcji, prezydent miasta, inż. Słomiński, wezwał delegatów do siebie na konferencję, aby tam opracować umowę kompromisową, likwidującą strajk.

Postanowiono strajk zakończyć. Prezydent miasta złożył oświadczenie, iż w ciągu trzech najbliższych dni kasa miejska wypłaci urzędnikom przeszło dwa miliony złotych, która to suma całkowicie pokryje zaległą lipcową oraz połowę pensji sierpniowej. Druga połowa pensji sierpniowej zostanie wypłacona 15-go września, zaś pensja wrześniowa 1-go października.

# Niedbaństwo przyczyną katastrofy.

NOWY JORK, 29.8

Lotnicy polscy biorący udział w międzynarodowym meetingu lotniczym w Cleveland, przybywszy Pulaskim do Nowego Jorku startowali w dniu wczorajszym do Cleveland z lotniska Bellefonte.

W chwili startu motor eksplodował. Towarzysz pułk. Kossowskiego, p. Kotoński został ciężko poparzony, samolot zaś poważnie uszkodzony. Kapitan Kossowski wyszedł z katastrofy cudem bez szwanku.

Przyczyną katastrofy było niechluiństwo a jak niektórzy twierdzą złośliwość firmy amerykańskiej, w której płk. Kossowski zamówił zbiornik zgęszczonego powietrza, potrzebnego do motoru.

Zamiast powietrza firma przysłała syfon z tlenem.

Organizatorzy meetingu lotniczego sprowadzili z Buffalo pomoc techniczną, która zajęła się naprawą samolotu.

# Tonący okręt.

RYGA 28. 8.

Wczoraj przejeżdżała przez Rygę liczna grupa inżynierów niemieckich i czeskich zatrudnionych do niedawna w Sowietach. Inżynierowie po kilkuletniej pracy otrzymali od rządu sowieckiego wypowiedzenie, wobec czego zmuszeni byli na stałe wyjechać ze Związku Sowieckiego.

Z opowiadań inżynierów wynika iż ostatnie dni pobytu w Sowietach były bardzo ciężkie. Władze sowieckie nieustannie szykowały wyjeżdżających. Przez kilka dni inżynierowie czekali w Moskwie zanim władze wypłaciły im walutę zagraniczną potrzebną na podróż. Wszystkie należności wypłacano inżynierom w zdeprecjonowanej walucie sowieckiej mimo że kontrakty pracy wyraźnie stwierdzały iż połowa pensji ma być wypłacona w walucie obcej.

Wagon, w którym jechali inżynierowie został z niewiadomych powodów odczepiony od pociągu osobowego i przez kilka dni stał na boczniczy jednej z małych stacji. Rząd sowiecki obecnie masowo zwalnia specjalistów zagranicznych z powodu wielkich trudności finansowych. Inżynierowie zapowiadają przybycie w niedługim czasie do Rygi kilkuset

zwolnionych ze służby sowieckiej specjalistów zagranicznych

# Nowy podatek.

Gaz będzie droższy w całej Polsce o 5 procent. Tak projektuje prezydium Rady Ministrów, pragnąc zebrać drogą nowego opodatkowania fundusze na bezrobotnych.





# Czas skończyć z rozbojem karteli.

Dyskusja publiczna w sprawie antyspołecznej działalności naszych karteli nie może zamknąć, dopóki nie odniesie zdecydowane go zwycięstwa. Stanowisko społeczeństwa jest w tej sprawie jednolite. Całe ono — z pominięciem gaski bezpośrednio zainteresowanych — woła o zdecydowaną obniżkę cen na wyroby przemysłu skartelizowanego i o uzdrowienie tą drogą produkcji, — gdyż obniżka cen i tylko ona musi oddziaływać odżywczo na konsumpcję.

Ścisłe dane statystyczne, wyniki ankiet, wydawnictwa Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen ustaliły już ponad wszelką wątpliwość dzisiejszy stan rzeczy, który nie da się długo utrzymać bez największej szkody dla społeczeństwa i samych zainteresowanych przemysłowców.

Jeżeli zestawimy ceny z grudnia 1928 z obecnymi, a raczej — ściśle mówiąc — z cenami z grudnia r. ub. otrzymamy obraz niezmiernie charakterystyczny. Konstatujemy przede wszystkim olbrzymi spadek cen za płody rolnicze: zboże spada w cenie o 41,8 proc., mąka, kasza i otręby o 37,4 proc. zwięźła rzeźna o 58,1 proc. Spadają również surowce i artykuły nieskartelizowane: skóry o 67 proc., drewno sosnowe surowe o 54,4 proc., cegła o 38,7 surowce i półfabrykaty za leżne od zagranicy o 56,7 proc. Równocześnie wszystkie artykuły przemysłu skartelizowanego zwyżkują! Węgiel o 16,1 pr. cement o 5,8, nafta o 5,9, cukier o 8,3, proc., inne surowce i półfabrykaty skartelizowane o 7,7 pr!

Dysproporcja rzuca się w oczy. We wszystkich dziedzinach gospodarczych życia działały na przestrzeni tych paru lat te same czynniki, określające koszty produkcji. Rostała siła nabywcza pieniądza, obniżały się ceny surowców przychodziła obniżka płac robotniczych. Zmniejszona zdolność konsumpcyjna społeczeństwa nakazywała ostrożniejszą i skromniejszą kalkulację zysków, by ku własnej szkodzi nie kurczyć przez sztywne i wysokie ceny w dalszym ciągu popytu i konsumpcji. Tej zmienionej konjunktury nie chcieli i nie umieli zrozumieć potentaci naszych karteli. I dziś jesteśmy świadkami dysproporcji, która musi zwichnąć równowagę społeczną: węgiel — 16,1 proc., skóry — 67 proc. itd.

Pierwszy lepszy z brzegu przykład wystarczy, jak bezwzględne są nasze kartele w dyktowaniu cen społeczeństwu, jak wilcze mają apetyty na zyski, dywidendy i dyrektorskie płace. W latach 1925-6 drożdże w Polsce kosztowały około 1.90 za kilo i fabryki istniały i rozwijały się. Bezpośrednio po zorganizowaniu kartelu cena drożdży skoczyła na 4 zł. 20 gr. za kilo, wreszcie ustabilizowała się na poziomie 3 zł. 85 gr! Nie chodzi tu o sumy bagatelne. Produkcja drożdży w Polsce dochodzi do 9 milionów kilo. Ponieważ zaś koszt produkcji nie przekracza 70 gr. za kilo — czyste zyski kartelu wyniosły za ostatnie 4 lata około 60 milionów zł! Z sumy tej co najmniej 30 proc. poszło zagranicę, bo wielkie drożdżownie, jak Luboń i Lwów reprezentujące około 35 proc. ogólnej

produkcji, mają kapitały zagraniczne.

W świetle tych cyfr trudno zaiste mówić o ciężkim położeniu przemysłu skartelizowanego. Zbyt jaskrawa jest dysproporcja między dochodami królów drożdży, a ogólnym położeniem kraju i niedolą pracowniczych warstw.

By móc utrzymać ceny na wysrubowanym w górę poziomie, kartele stosują stale tę samą taktykę: Ograniczają produkcję przez unieruchomienie części fabryk, należących do danego kartelu. Robotnik idzie wówczas na bruk i pomnaża zastęp głodujących bezrobotnych. Żadna natomiast krzywda nie spotyka udziałowców czy dyrektorów fabryki, zamkniętej nie pod wpływem konjunktury, ale dla celów spekulacji, nie liczącej się z niczym i depczącej wszystkie przeszkody, któreby stanęły na drodze robienia złotych interesów. Kartel takiej fabryce wypłaca ze swych zysków za narzucone bezrobocie premie, idące w setki tysięcy i miliony złotych! By pozostać jeszcze przez chwilę przy przemyśle drożdżowniczym, wystarczy przypomnieć, że drożdżarnia w Tczewie za unieruchomienie fabryki otrzymała od kartelu około 700 000 zł. rocznie, fabryka warszawska, nieczynna przez dwa miesiące otrzymała za cały kontyngent dwumiesięczny premie w wysokości 1 zł. 50 gr. za kilo itd. Ten sam proceder stosują i inne kartele. Kartel rafinerów nafty wypłaca unieruchomionym rafineriom, z rafinerią w Ja

śle na czele, około 50.000 dolarów miesięcznie! Znów w świetle tych cyfr trudno mówić o niedoli skartelizowanego przemysłu, a mówić należy o szkodliwej społecznie i nieetycznej jego niezmierzonej zachłanności.

Chodzi o zachłanność, o dywidendy, o pensje dyrektorskie. O pensjach tych mówiono i pisano niejednokrotnie. Poseł Bronisław Wojciechowski w czasie jednej z debat sejmowych przypomniał, że rząd francuski przyznał genialnej naszej rodaczce, p. Curie-Skłodowskiej dożywotnią pensję honorową, wynoszącą około 10.000 zł. miesięcznie. I dodał z całym sarkazmem: „Gdybyśmy chcieli ocenić wartość naszych kierowników życia gospodarczego według otrzymywanej przez nich mamony, mielibyśmy dużo więcej i to większych genjuszów, niż Curie-Skłodowska”. W rzeczywistości ci kierownicy życia gospodarczego w osobie różnych dyrektorów, prezesów i członków rad nadzorczych, wicedyrektorów i prokurentów naszych karteli, często bardzo dalecy od cech genialności są pasożytami na naszym organizmie gospodarczym. Ich królewskie apanaże prowokują poczucie równowagi społecznej i są prowokacją pogrążonych w niedoli mas.

Jednolita postawa społeczeństwa zmusi dyrektorów naszego przemysłu do zasadniczej rewizji dzisiejszej egoistycznej i krótkowzrocznej polityki.

## Błędy angielskiej polityki

Anglicy widzą dalsze, a pozostają nieczuli na bliskie niebezpieczeństwa

Znakomity publicysta angielski Wickham Steep zastanawia się w sierpniowym numerze „Contemporary Review” nad ogólną sytuacją w Europie. Stwierdza on, że meżom stanom, a to przede wszystkim angielskim, brak poczucia odpowiedzialności za spokój w świecie. Tym brakiem tłumaczy się bierność mocarstw wobec zbrojnego zatargu na Dalekim Wschodzie. Zatarg ten może zakłócić spokój całego świata, o ile skutki jego wczasy nie będą odwrócone.

„Dlatego dziś widzę możliwość nadejścia wojny z całkowitą jasnością tak samo, jak widziałem możliwość wybuchu wojny przed laty 22.

Jestem przekonany, że jedynym środkiem zapobieżenia wojnie nad Pacyfikiem ze wszystkimi nieobliczalnymi skutkami jej w Azji i Europie, — dziś jeszcze — byłoby solidarne wystąpienie Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych wobec Japonji. Celem takiego wystąpienia byłoby oświadczenie, że wcienna, jako środek popierania interesów narodowych jest niedopuszczalna, że tak długo, póki Japonja nie powróci na drogę respektowania Paktu Ligi i Paktu Kelloga, musi ona ulec ostracyzmowi.

„Nie tylko w Rosji i w Italji, lecz również w Jugosławiji, w Niemczech (z pewnymi zastrzeżeniami) i w Polsce antyliberalna, a toda rządu podkopuje to wszystko, co uważane było za demokratyczne podstawy

„nowego porządku” w świecie. Rosną obok siebie nieprzejednane nacjonalizmy, obawa i ograniczenie, zrodzone z obaw rządu narodowi, które powinny być czuć się bezpiecznymi i zdolnymi do współpracy. Zły podział nadprodukcji powoduje niedostatek i nędzę. Rozgoryczenie i rozczarowanie mogą stać się zwiastunami ostatecznego załamania się wszelkich szlachetnych aspiracji.

Czyż nie znajdzie się żaden rząd, żaden naród, żaden człowiek, który potrafiłby po prowadzić narody po tej drodze, po której chętnie poszłyby, gdyby wiedziały w jakim kierunku iść?





# W przededniu murzyńskiej konkurencji

**W przededniu nowego ukształtowania się stosunków rasowych.  
— Na horyzoncie polityki międzynarodowej zarysowują się prawdziwie światowe problemy**

Z dwóch miliardów ludzi, zamieszkujących kulę ziemską, należą 900 milj. do rasy białej, 854 milj. do rasy żółtej i brązowej, 246 milj. do rasy czarnej.

Treść polityki światowej nie stanowią już dzisiaj wyłącznie sprzeczne interesy ludów Europy, tego półwyspu przy potężnym kadłubie Azji. Zarysowują się pomalutkę inne prawdziwie światowe problemy polityczne.

Rasa żółto-brązowa poczyną z coraz większym powodzeniem współzawodniczyć z rasą białą.

W walce tej grupa ludów czarnych narażenie jeszcze pozostaje na uboczu, lecz gdzieś gdzieś zgłasza już swoje prawa.

Większość rasy czarnej tworzą mieszkańcy Afryki w liczbie 100 milj., po nich następują w liczbie 50 milj. indyjscy Dravidzi, dalej jest 2 i pół milj. mieszkańców Melanezji, Papuasów i Negrytów, 19 i pół milj. Negrów północno-amerykańskich i 14 milj. południowo-amerykańskich.

Dzisiaj jeszcze z lekceważeniem traktuje się rasę czarną.

Afrykańczyk uchodzi w oczach wielu jeszcze za przedmiot polityki kolonialnej, za nie winne dziecko natury lub za nieobliczalnego dzikusa.

Przeocza się przytem, że pod wpływem nowoczesnej techniki produkcyjnej dokonały się w Afryce daleko sięgające przemiany i to nie tylko w Egipcie i w francuskich i włoskich posiadłościach północnej Afryki, lecz poprzez cały potężny kontynent afrykański.

Jako przykład tego przeobrażenia posłużyć może angielska kolonia południowo-afrykańska, kraina złota, diamentów i niedocenianych kruszców.

Zaden mur rasowy nie potrafi usunąć faktu, że obok 1,8 milj. białych staje do współzawodnictwa z niemałym powodzeniem 6,1 milj. czarnych, których wpływy rosną w miarę ich uświadamiania i przyswajania sobie nowoczesnych środków nauki i obszerno-rozległej organizacji.

Zadna ustawa nie potrafi zagrozić czarnym dostępu także do wyższych stanowisk administracyjnych.

Rząd angielski w innych swych koloniach nie dopuścił już wcale do konkurencji między rasą białą a czarną, lecz zaryzykował śmiały eksperyment stworzenia nowoczesnego, autonomicznego państwa murzyńskiego.

Tak się stało w t. zw. Afryce zachodnio-angielskiej, obejmującej Nigerję, wybrzeże złota i sąsiednie terytoria.

Rezultat jest nadspodziewanie dobry.

Gospodarka się rozwija, administracja jest wzorowa.

Jest niezmiernie przytem ciekawe, z jaką łatwością przejmuje się tam angielskie zwyczaje i obyczaje bez karykaturalnego ich naciągania.

Afryka jest jeszcze dzisiaj słabo zaludniona (5 mieszkańców na 1 km kw) i będzie mogła w przyszłości dać jeszcze pomieszczenie wyżywienie dalszym 100 milionom ludzi. Czy będą to biali, czy też czarni, dzisiaj jeszcze przewidzieć nie podobna.

W Południowej Ameryce, dokąd się dostali Murzyni jako niewolnicy i gdzie mieszała się z Indianami i Białymi, mają oni na wyspach zachodnich liczącą przewagę, gdzie stanowią 69 proc. ogólnej liczby ludności. W Brazylii tworzą Murzyni jedną trzecią część ogółu mieszkańców.

Najciekawsze zagadnienie społeczne tworzy atoli Murzyn północno-amerykański. Jego udział procentualny wynosi 9,7 proc.

Rozmieszczenie czarnych w poszczególnych stanach unji jest nierównomierne. Największy odsetek wykazują stany południowe t. zw. stany bawełny, gdzie kiedyś Murzyni pra-

cowali jako niewolnicy.

W północnych stanach udział ich procentualny w ogólnej liczbie ludności jest znacznie mniejszy, w stanie New York wynosi on tylko 3 proc.

300.000 murzynów w Nowym Jorku znikłyby niepostrzeżenie, gdyby nie mieszkali w jednej dzielnicy Harlem. Po wojnie światowej rozpoczęła się masowa emigracja Murzy-

nów z południowych wsi do północnych śródmisk przemysłowych, gdzie uśmiechają im się korzystniejsze warunki życiowe.

Kwestja murzyńska w Ameryce nie da się załatwić odmawianiem Murzynom kwalifikacji kulturalnych.

Rzeczywistość temu zaprzecza.

Rosiadają oni swoje własne uniwersytety, banki, gazety, teatry, kluby, są lekarzami i urzędnikami, artystami i uczonemi, a ich „Negro Year Book” rocznik rasy czarnej, jest jedną z najciekawszych publikacji świata.

Już dzisiaj nawiązują się duchowe nici między emancypowanymi sferami amerykańskimi a wykształconymi sferami murzyńskimi, które stanowią mogą zaczątek nowego ukształtowania się stosunków rasowych.

## Woda w życiu miasta

Naogół mieszkańcy wielkiego miasta nie kłopotuje się o to, skąd wodociągi miejskie biorą wodę, której codziennie potrzebuje pokaźna porcja.

A przecież zaopatrzenie w wodę wielkiego miasta stawia nieraz technikę przed olbrzymim zadaniem.

Zrozumie to każdy laik, gdy się dowie, jak Nowy Jork, największe po Londynie miasto na świecie, walczyć musiał o swoją wodę.

Już 20 lat temu miasto znalazło się wobec braku wody.

Jakkolwiek przeszukano całą bliższą i dalszą okolicę za wodą, najbliższe źródła znaleziono dopiero w odległości 250 kilometrów od miasta.

Technicy przedstawili obszerny plan budowy wodociągów, zasilanych wodą z tychże źródeł.

Koszty budowy obliczono na przeszło półtora miljarda złotych.

Po dłuższych wahaniach przystąpiono nareszcie do realizowania tego dzieła gigantycznego, które po siedmiu latach zostało ukończone. System ten obejmuje jedną zapórę do liny, cztery olbrzymie rezerwoary, wodociągi do miasta, liczne zakłady wodociągowe.

Trzeba było przebijać tunele, wysadzać w powietrze góry, zalewać cementem zagłębienia.

Największe trudności sprawiała rzeka Hudson.

Krótko przed Nowym Jorkiem, gdzie rzeka ma olbrzymią szerokość, niepodobna było z wodociągami przejść ponad rzeką, trzeba je było położyć pod jej łóżyskiem.

Budowę wodociągów prowadzono na sposób prawdziwie amerykański.

3000 robotników zajęło z rodzinami obóz gdzie dla ogólnej liczby 4500 osób utrzymywano policję, straż pożarną, kościół, szkołę,

kasę oszczędności i szpital. (Pod koniec spaloną całą obóz).

Ogółem przerzucono trzy miliony ton kamieni, ziemi i piasku.

Prace przy znoszeniu murów i konstrukcji betonowych pochłonęły 2 milj. worków cementu.

Dostarczana codziennie ilość wody wynosi 2 miljardy litrów.

Mieszkaniec Nowego Jorku może zatem spokojnie goldować swym zamięłowanemu wodnym, gdyż na przeciąg kilkunastu lat miastu nie grozi jakikolwiek brak wody.

Wielkim konsumentem wody są także zakłady czyszczenia ulic, które nie może odbywać się za pomocą mioteł mechanicznych, gdyż wielkie ilości papierków ciętych, które wyrzuca się z okien na ulicę przy każdej uroczystości mogą być splókanie jedynie przy pomocy silnego prądu wody.

Obecnie przyłącza się do wodociągów także przedmieścia.

Mimo olbrzymich kosztów, jakie pociągnęła za sobą budowa tego systemu wodociągowego, opłata jaka przypada na głowę ludności, wynosi tylko 6 groszy dziennie, chociaż mieszkańiec Nowego Jorku absolutnie nie szczędzi wody.

### POZNAŁ

Ojciec: Czy poznał pan nauczyciel że ci pomogłem w zadaniach szkolnych?

Córeczka: O tak, tatusiu, on mówił, że tyle błędów ja sama nie mogłam napisać.

### W SĄDZIE.

Sędzia do woźnego wieśniaka:

— Woźny, idź i sprowadź tu powódkę.

— Kiej proszę pana sędziego, teraz nie dostanie, bo szynki zamknięte.

**Z pełnemi prawami**

**Gimnazjum Z. Petkowskiej i W. Macińskiej**

**ul. Wólczańska 55.**

Zapisy do wszystkich klas w godzinach biurowych. Początek roku 1 września o g. 8,30; egzaminy 2 września.



# Zaprowiantowanie nieboszczyka

## Czyli przyjemny grób

W Białymstoku wydarzył się sensacyjny wypadek którego przebieg był następujący.

Grupa żydów woźniców i tragarzy na dworcu towarowym w Białymstoku uświęconym zwyczajem codziennie po ciężkiej pracy posila się śledziem i wyrobami państwowego monopolu spirytusowego

Przed rokiem w czasie takiego posiłku kiedy składano sobie nawzajem życzenia długiego żywota jeden z tragarzy rezolutnie zauważył że wódkę należy pić nietylko aż do chwili swej śmierci ale i po przeniesieniu na łono praojca Abrahama. Całe towarzystwo zgodnie stwierdziło że zwolennik monopolu spirytusowego ma rację wobec czego jednomyślnie uchwalono że temu z nich kto pierwszy umrze pozostali koledzy wstawiają do grobu dużą butelkę wyborowej Uchwałę

tę przypieczętowano przysięgą według starożytnego zwyczaju żydowskiego przez podanie rąk

Obecnie jeden z nich 47 letni Szmerel Siedlecki zmarł Wówczas koledzy jego przypomnieli sobie przysięgę i postanowili spełnić swoją obietnicę Delegacja tragarzy kolejowych udała się do rabina z zapytaniem co mają uczynić Rabin orzekł że wszelka przysięga winna być wykonana Wówczas delegacja udała się na cmentarz i wstawiła do przygotowanego grobu butelkę wódki

Kiedy jednak nadciągnął kondukt po grzebowy zarząd cmentarza nie zgodził się na takie zaprowiantowanie nieboszczyka — Ostatecznie zgodzono się na kompromis koledzy zmarłego wylali zawartość butelki do grobu poczem w grobie złożono zwłoki zmarłego

miał dosyć i usiłował uciec dwa razy schwytano go jednak

Przed kilku miesiącami przybyła do południowego Algieru eskadra samolotów. Przebywający w obozie legionistów Nowakowicz nawiązał kontakt z pewnym monterem Niemcem który miał także ochotę poznać Legję Po jakimś czasie obaj porozumeli się co do ucieczki Nieznacznie poczynili przygotowania i wreszcie odważyli się na prawdziwe ryzyko

Pewnej ciemnej nocy zakradli się do hangarów puscili w ruch jeden z aparatów i odlecieli w kierunku Sahary Monter pełnił funkcję pilota Podróż nad nieznanymi przestrzeniami i przymusowe lądowanie były pasmem udręki dla niepewnych swego losu zbierców Odleciawszy już dość daleko na południowy wschód skierowali się na północny wschód w kierunku Morza Śródziemnego Na wybrzeżu porzucili w pustym miejscu samolot i dowlekli się do jakiegoś portu skąd przyszwarcowali się do Włoch a stamtąd monter udał się do Niemiec Nowakowicz zaś do Jugosławii

# Ucieczka z Legji cudzoziemskiej

Niedawno przybył do m. Włocławek w Jugosławii 23 letni syn tamtejszego kupca Karol Nowakowicz któremu udało się w naprawie niezwykle sposób uciec z francuskiej Legji cudzoziemskiej Po śmierci swego ojca niegdyś bardzo zamożnego ale później zubożałego człowieka udał się Karol do Gratzu w poszukiwaniu posady Gdy nie znalazł tam żadnego zajęcia wyjechał do Wiednia

gdzie z początku pracował w sklepie ale później znowu został bezrobotnym

Straciwszy nadzieję że można się o coś zacząć w Austrii wyjechał młody Nowakowicz do Francji Tam wkrótce wpadł w ręce agenta werbującego ludzi do Legji cudzoziemskiej i nie mając innego wyjścia podpisał kontrakt na cztery lata służby w Afryce W 1930 r. odesłano go do Algieru Prędko

W razie przeziębienia, kataru, zapalenia gardzieli przy bólach nerwowych i łamaniu w kościach, należy dbać o codzienne regularne wypróżnienie i w tym celu używać pół szklanki naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w aptekach i drogeriach.

## Reklama to potęga.

42

# MAFABRYCZNE ZGUBY.

(Wyciąć i zachować.)

## ROZDZIAŁ XXVIII

### BaSzta.

Michał był trochę zaniepokojony Na sprawę z zamkniętym samochodem zapatrzywał się nieco poważniej od Adeli Zwłaszcza zmieszalo go to zaproszenie „ślicznotki” do środka Po wypadkach kilku ostatnich dni usunięto detektywa czuwającego nad jej mieszkaniem Teraz zdecydował wznowić tę straż używając tym razem kogoś z miejscowych ludzi

Odprowadziwszy Adelę do domu poszedł na policję z oznajmieniem swej prośby Trafiał jednak za późno — komendant nie było na miejscu a zastępcą jego nie chciał brać na siebie odpowiedzialności za wydelegowanie w tym celu kogoś z posterunku Dopiero na groźbę rozmówienia się przez telefon z szefem ustąpił dając Michałowi żadaną wartę

Po powrocie do domu Brixan zajął się badaniem dwu znalezionych przez Adelę obiektów Chlorek butylu to bardzo gwałtowny środek ale w jakim celu mógł być potrzebny „Łowcy Główni”? Co do ręcznych kaidanek rzecz oczywista kto mógł rozzerwać wiążące je ogniwa musiał władać niezwykle straszliwą siłą Przedstawiało się to tak niesamowicie że aż Michał naraził się na ten spokój zgniewany własną niemocą wobec zagadkowości faktu

Przed udaniem się na spoczynek został wezwany do telefonu przez inspektora Lytle'a, który zwiędził Griff Towers. W tem co usłyszał nie było nic nowego i pozornie życie płynęło wkoło normalnym swym torem

Sir Grzegorz zaprosił inspektora na nocleg i oznajmił mu że Bhaga wciąż niema

— Proszę tam jeszcze pozostać przez tę noc — odpowiedział mu Michał — a jutro już zaprzestaniemy dozoru tego miejsca Scotland Yard jest zadowolony że sir Grzegorz niema nic wspólnego ze śmiercią Fossa

Zrządzenie jakie doszło do słuchu Michała z telefonu było wyrazem odmienności poglądów inspektora pod tym względem

— Otóż cośkolwiek ma z tem wspólne go — rzekł inspektor. — Naprzykład jak się panu podoba? Znalazłem na polu poza jego gruntami zakrwawiony kapelusz słomkowy Na wewnętrznej jego stronie wyczytałem napis „Z magazynu Chi Li Tjandi”

Tak to rzeczywiście była nowina! — Chciałbym obejrzeć go z rana — rzekł Michał po długim namyśle

Nazajutrz po śniadaniu nadesłano mu kapelusz i Michał starannie go obejrzał Knebworth również zbadał nową poszlakę

— Jeśli tamten krajowiec miał na sobie kapelusz Lawleya przybywszy do Longvala gdzie do licha mogła nastąpić zamiana? Musiało to być gdzieś między Towersem a domem starego o ile...

— O ile co? — zapytał Michał Wysoko sobie cenił przenikliwość sądów Knebwortha

— O ile zamiana nie miała miejsca u sir Grzegorza Widzi pan że choć kapelusz jest pokrwawiony nie nosi na sobie żadnego śladu cięcia A to jest dziwne

— Bardzo dziwne — zgodził się Michał ze smutkiem — A jednak jeśli pierwsza moja teoria jest trafna mam bardzo proste wytłumaczenie tego

Nie powiedział jednak Jackowi nic o tej teorii

Idąc z nim do studio był świadkiem odjazdu autobusu i obmyślał jakiś pozór dla siebie w celu wzięcia udziału w wyjeździe towarzystwa Zespół artystyczny zrobił na nim wrażenie niefrasobliwego rozbawionego

grona i przyłączenie się do niego mogło do brzo oddziaływać mu na nerwy

Odłożył myśl wyjazdu do Londynu narazie — nie jeszcze tam po nim! Rzeczywiście dlaczego nie miałby udać się wraz z towarzystwem Knebwortha zdecydował bez dłuższego wahania I wnet po decyzji samochód jego pędził śladami autobusu

Urzał basztę na kwadrans przedtem nim zatrzymał się przed nią Gdy znalazł się na miejscu autobus był odciągnięty w stronę na trawę aktorzy zaś czynili przygotowania do zdjęć Adeli nie dojrzał narazie — zajęta była w namiocie charakterystyką i zmianą ubrania podczas gdy Knebworth z operatorem spierali się na temat światła i pozycji

Michał nie włączając im w drogę podszedł do baszty przyglądając się ciekawym warstwieniom jakie pokolenia za pokoleniami dodawały do pierwotnego jej zrębu Mało znał się na budownictwie kamiennem był jednak w stanie odróżnić rzymską część muru i zdało mu się że dostrzega miejsce odkąd anglosascy budowniczcy zaczęli swoją robotę

W tej chwili ktoś przymocowywał do muru drabinę po której miała wejść na górę Rozella W fabule do zdjęcia chodziło o młodą panienkę która ze statystki stała się następnie żoną szlachcica o zasniejących poglądach Biedny, lecz zany młodzieniec który kochał Rozellę za dni jej pierwszej młodości (Michał dowiedział się że Reggie Connolly występuje w tej roli) był wciąż na podorędziu by przyjść jej z pomocą; i teraz gdy zamknięto ją w kamiennym więzieniu miał ją wyzwolić

— Będzie diabło zrecznie zlać nadobę — zalił się Reggie do Michała — Prawda że pod prześcieradłem po którym zjedziemy est powróż nie będzie więc oberwania się Ale ta panna Leamington taka strasznie ciężka! Popróbuj tak pan znieść ją a zobaczysz czy to będzie przyjemnie

## KRONIKA

SIERPIEŃ

30

WTOREK

KALENDARZYK

Feliksa i R.

## Zamach samobójczy.

(a) W mieszkaniu własnym przy ulicy Tepera 1 popełniła zamach samobójczy 26-letnia Kazimiera Klonowicz, która zatrula się większą dozą jodyny.

Przybyły lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy. Przyczyny samobójstwa nie ustalono.

## Bójki i rozprawy nożowe

(a) W czasie bójki na posesji przy ulicy Spacernej 8 pobita została tępem narzędziem i odniosła rany tłuczone głowy i ramion 53-letnia żona szewca Karolina Ratajska, zamieszkała w tymże domu.

Rannej udzielił pierwszej pomocy przybyły lekarz pogotowia ratunkowego.

Na ulicy Karolewskiej przed posesją 36 miała miejsce bójka w czasie której odniosła rany tłuczone głowy 32-letni Józef Rikiert, zamieszkały przy ulicy Karolewskiej 32.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia w lokalu VI komisariatu P. P.

Na ulicy Srebrzyńskiej przed posesją 27, kilku osobników napadło na przechodzącego Władysława Kadzieckiego (Górna 27) i zadało mu szereg ran kłutych w klatkę piersiową i głowę.

Po nałożeniu opatrunku, pogotowie ratunkowe przewiozło rannego w stanie osłabionym do domu.

Na przedmieściu Cyganka w czasie awantury został pokłuty nożem w okolicy uda 22-letni Tadeusz Szadkowski, bez stałego mieszkania.

Rannego opatrzył lekarz pogotowia.

## Ciekawe to napadu

(a) Nocy wczorajszej nieznanymi sprawcami dokonano tajemniczej napadki na budynek Państwowej Fabryki Wódek, przy ulicy Rokicińskiej 26.

Nieznani napastnicy obrzucili budynek kamieniami wybijając kilka szyb. Mimo niezwłocznie zarządzonego pościgu sprawców tajemniczej napadki nie udało się ująć.

Dalsze poszukiwania prowadzi policja.

## Z głodu

(a) Na ulicy Piotrkowskiej przed posesją 185 załapała z głodu i wycieńczenia bezdomna tebraczka 49-letnia Michalina Kruk.

Chorą przewiozło pogotowie do szpitala.

## Kawalerski rozmach skarbowych komis. szacunkowych

Wszystko podlega opodatkowaniu. — Każdy obywatel winien być w miejscowościach kuracyjnych. — Hojność w utrzymaniu rodziny.

(a) Jak już donosiliśmy poszczególne urzędy skarbowe w Łodzi i okręgu rozesłały wszystkim obywatelom naszego miasta formularze dla złożenia zeznania o dochodzie osiągniętym w roku 1931, dla dokonania wymiaru państwowego podatku dochodowego na rok 1932.

Miedzy innymi formularze zeznań o dochodzie otrzymali bezrobotni, względnie niedzarze zamieszkający w suterrenach, lub na strychach, których całoroczny dochód nie przekraczał sumy 500 zł.

Na skutek powyższego wezwani składali zeznania, w których zgodnie ze swoim sumieniem i stanowiskiem obywatelskim wykazali, że nie opłacają komornego, że na utrzymanie rodziny wydają minimalne sumy, że odmawiają sobie jakichkolwiek rozrywek, wyjazdu na letnisko itd. z braku środków.

Byli i tacy którzy w zeznaniach swych podają, że utrzymują się z wysprzedaży rzeczy, mebli, niezawsze zbędnych, lub też są na utrzymaniu zamożniejszych krewnych.

Zeznania te, jak się obecnie dowiaduje my przewodniczący poszczególnych komisji szacunkowych, istniejących przy poszczególnych urzędach skarbowych nie biorą pod uwagę i przystępują do ponownych wezwań na podstawie których ustalają wydatki na utrzymanie rodziny itp. na które to płatnik musiał czerpać skądś specjalne dochody.

Wezwań takich otrzymało do obecnej pory już setki obywateli, którzy na piśmie zobowiązani są szczegółowo wyjaśnić swe stałe źródło utrzymania a więc czerpany dochód. Miedzy innymi do złożenia specjalnego wyjaśnienia wezwany został p. N. który od 4 lat zgóra pozostaje bez pracy, a środki na swe utrzymanie czerpie od krewnych.

Według obliczeń III Urzędu Skarbowego w Łodzi F. N. w roku 1931 miał następujące wydatki:

Czynsz za mieszkanie 1128 zł., opał 200 zł., światło 100 zł. odzież i bielizna 200 zł. na wyżywienie członków rodziny i siebie 2400 zł. na kształcenie dzieci 200 zł. na wyjazd na letnisko lub do miejscowości kuracyjnej 200

zł. na różne wydatki (gazety, tramwaje, podatek lokalowy itd.) 100 złotych łącznie 4500 złotych.

Dane powyższe jak stwierdza Urząd świadczą iż N. musiał czerpać dochody na pokrycie powyższych wydatków, przeto wzywa go się do ujawnienia źródeł i poparcia swych twierdzeń wiarygodnymi wywodami.

Po otrzymaniu odnośnego wezwania płatnik zwrócił się do odnośnych organizacji kupieckich z prośbą o wszczęcie kroków i starań, wyjaśniając przytem, że za komorne jest winien i grozi mu eksmisja, że opalał tylko jeden pokój i przez cały rok wydatkował na opał około 70 zł., że za światło zapłacił on łącznie około 50 zł., że nie sprawił odzieży ani bielizny, albowiem takowe posiada z dawnych lepszych czasów że na wyżywienie rodziny zużywa najwyżej 80 zł. miesięcznie rocznie 960 zł. dwoje dzieci posyła do szkoły powszechnej, na kształcenie nie wydatkuje więc nic, że względu na ciężką sytuację materialną do żadnych letniskowych ani kuracyjnych miejscowości nie wyjeżdżał i nie miał zamiaru albowiem nie starcza mu nawet na kupno gazety, którą czyta przed redakcją bez płatnie chodzi zaś pieszo i nie uczęszcza z braku pieniędzy do teatru lub kina.

Łącznie więc wydatkuje w ciągu roku 1080 zł. w lwiej części pożyczonych częściowo zaś otrzymanych od rodziny w formie bezpłatnego pożyczania.

Dowiadujemy się, że organizacje kupieckie w ostatnich dniach są wprost zasypywane przez swych członków, którzy zwracają się z prośbą o pomoc w sprawie niebywałego dokonywania obliczeń dochodu.

Celem zapobieżenia ewentualnemu niesłusznemu wymiarowi, organizacje kupieckie mają podjąć jeszcze w bieżącym tygodniu interwencję u naczelnika Izby Skarbowej p. Si dorskiego któremu przedłożony zostanie specjalny memoriał broniący przed niesłusznym wymiarem w pierwszym rzędzie podupadłych i bezrobotnych kupców i drobnych przemysłowców.

## Z życia kolonii w Tomaszowie

Kolonia dla dzieci łódzkich w Tomaszowie-Mazowieckim — to jedna z 10-ciu placówek zorganizowanych i prowadzonych przez Kuracyjny Kom. Kol. Letnich w Łodzi. Są tu dziewczęta od lat 8 — 14, a więc w wieku szkolnym. W lipcu było ich 234, a obecnie jest 257.

Kolonia mieści się w nowowypbudowanej szkole przy ul. Legionów. Wokół lasy, a najbliższy z nich położony o 400 mtr. od gmachu. Do rzeki 15 mtr. drogi. Okolica bardzo ładna, sucha.

Dziewczęta mieszczą się w 14 salach, a piękna sala gimnastyczna jest jednocześnie salą rekreacyjną w dnie słotne. W dużych suterrenach mieści się kuchnia i jadalnia.

Korzystając z pięknej pogody sierpniowej dziewczęta spędzają cały dzień w lesie, lub nad rzeką, Niekiedy wyruszają na wycieczki, by poznać Tomaszów i jego okolice.

Niebieskie źródła, Cmentarz wojskowy, Piłica, Groty magorzyckie — to cele wycieczek.

Organizacyjnie kolonia dzieli się na gromady, a mianowicie: grom. im. M. Konopnickiej, E. Plater i Królowej Jadwigi. Każdą z gromad, liczącą około 90 dziewcząt opiekują się dwie wychowawczynie.

Obok troski o zdrowie i pokrzepienie sił personel wychowawczy troskliwie zajmują się stroną wychowawczą, urządzając pogadanki, wieczornice, prowadząc chór, gry itp.

Oto kilka wymownych cyfr, ilustrujących troskę o zdrowie. Na kolonii zużywa się codziennie: 140 kg. chleba i bułek, 180 litrów mleka, 12—15 kg. cukru, 13—14 kg. tłuszczu, dwa razy w tygodniu po 5 kop jaj. Dzieci dostają 4 razy dziennie jeść, a kolacje stanowią zazwyczaj mleczne zupy. Mięsa wychodzi 140 kg. tygodniowo, 2—3 razy tygodniowo otrzymują dzieci kompoty.

Rodzice, czy też odwiedzający dzieci za minimalną opłatą mogą otrzymać posiłek z kuchni kolonijnej. Obiad — 40 gr, śniadanie — 20 gr. Jest tu także specjalny pokój dla odwiedzających.

Na zakończenie z całym uznaniem podkreślić należy przychylnie potraktowanie akcji kolonijnej przez Mag. m. Tomaszowa-Maz. wyrażając się w wydatnej pomocy przy organizowaniu i prowadzeniu kolonii, Zarząd Tom. Fabr. Sztucznego Jedwabiu, służył również swą wydatną pomocą kolonii.

Nie bez wdzięczności wymienić należy pomoc Rady Szkolnej m. Tomaszowa i kierownictw poszczególnych szkół, które pośpieszyły z wypożyczeniem potrzebnego sprzętu dla kolonii.

Niechaj poczucie, że uczynili to dla młodej — tej, którą mienimy „przyszłością narodu” — będzie mu najpiękniejszą podzięką.

Powrót kolonii nastąpił 25 sierpnia r. b.



# Widowiska

—\*—

## TEATRY:

TEATR MIEJSKI—Parnose  
TEATR LETNI: — Awantura w raju  
GONG — Awantura arabska

## KINA

CASINO — Żona na jedną noc  
CAPITOL: — powrót do życia  
APOLLO — Przedst. zawieszono  
CORSO: Jej chłopczyk  
CZARY — Faworyta Maharadży  
GRAND-KINO — Tabu  
LUNA — Nieczynne  
LUDOWY — Romans królowej piękności  
BAJKA — Spóźniony Romans  
OSWIATOWY — Dla dorosłych: Djablica z Trypolis  
PALACE — Zbrodnia  
MIMOZA — Błękitny expess  
RAKIETA: — Nad ranem  
PRZEDWIOSNIE—Salto mortale  
RESURSA — Kobieto nie grzesz  
SPLENDID:— Sledztwo  
ADRIA — Fatalna pomyłka  
METRO — " "

Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadamiały zawczasu redakcję o zmianie programu.

## GIEŁDA.

WARSZAWA, 29 sierpnia 1932 r.  
W aluty: Dolar St Zjednoczonych 8,88,5

Dewizy:	Gdańsk	173,80
	Belgia	123,95
	Holandja	358,90
	London	30,87
	Nowy Jork	8,92
	Paryż	34,98
	Praga	26,38,5
	Szwajcaria	173,10
	Włochy	45,74
	Czerwoniec	4,40

Obroty dewizami małe — tendencja nieco słabsza Dolar w obrotach pozagiełdowych — 8,90,5 — Rubel złoty 4,65,5 — W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,43. 100 kopiejek bilonu srebrnego 0,60 Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 212,15 Gram czystego złota 5,9244

### Papiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	52,50
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	103,90
4 proc. poz. inwestycyjna	97,00
5 proc. poz. konwersyjna	37,00
6 proc. poz. dolarowa	54,75
8 proc. L.Z. Banku Gosp. Krajow.	94,00
10 proc. poz. kolejowa	101,00 (w proc.)
5 proc. poz. kolejowa konwersacyjna	30,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. kraj.	83,25
8 proc. oblig. Banku Gosp. kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	94,00 (wpr.)
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	58,50
8 proc. L. Z. m. Łodzi	57,25
10 proc. m. Radomia	54,00
8 proc. L. Z. Kielc	53,00
8 proc. m. Piotrkowa	53,75
4 1/2 proc. L.Z. ziemskie	38,50

### Akcje:

Bank Polski 80,00

Dla pożyczek państwowych tendencja mocniejsza Obroty listami zastawnymi małe Tendencja dla listów zastawnych mocniejsza

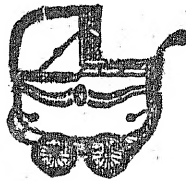
## Przez radio

Łódź, 30 sierpnia 1932r.

11,58	Sygnal czasu
12,05	Program na dzień bieżący
12,55	Profilaktyka w Kasach Leczniczych
12,10	Urzędowy kom. P.M.
14,00	Komunikat rolniczo meteorologiczny
15,05	Odczyt rolniczy
15,25	Muzyka
15,40	Radiotyg. dla młodzieży
16,05	Audycja żołniersko-strzelecka
16,45	Wiadomości przyjemne i pożyteczne
17,00	Koncert popołud.
18,00	„Technika przyszłości”
18,20	Muzyka lekka z Ciesiecinka
19,10	Rozmaitości
19,35	Pras. Dz. Radiowy
19,55	Program na dz. nast.
20,00	Koncert popularny
21,50	Dodatek do Pr. Dz. R.
22,00	Muzyka taneczna
22,45	Wiadomości sportowe
22,50	Muzyka taneczna z Warszawy

## KUPUJCIE Z I-go ŹRÓDŁA

WIELKI WYSOR



Wózków  
dzieciennych

Materaców  
sprężynowych „PATENT”

Łóżek  
metalowych

Wyżymaczków  
amerykańskich.

nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE

„DOBROPOL”  
Łódź, Piotrkowska 73, telefon 158-61,  
w podwórzu.

## SKŁEP

Kazimierz Zielonko  
Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy, skarpetki, fildecos, skarpetki męskie, skarpetki dziecięce, reformy, rekawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

KUPIĘ za gotówkę plac próżny lub z niedużą posesją w śródmieściu w cenie do 100 tys. złotych. Łaska we oferty pod A. R. A. do niniejszego pisma.

## GIMNAZJUM MĘSKIE

# IM. BOLESŁAWA PRUSA

w Łodzi, ul. Pr. Narutowicza 58, tel. 115-30

Zapisy kandydatów do klas wstępnych, poczynając od A i wyższych przyjmuje kancelaria gimnazjum codziennie od godziny 9-ej do godziny 13-ej.

Dyrektor:

(-) K. Wiśniewski

## URZĘDNICY!

## ROBOTNICY!

Pamiętajcie, że

# MEBLE

gwarantowane po cenach konkurencyjnych kupicie tylko we firmie

## F. NASIELSKI

RZGOWSKA Nr. 2  
Telefon Nr. 143-08

NA NAJDOGODNIEJSZYCH WARUNKACH  
UWAGA: Na składzie wielki wybór łóżek metalowych oraz wyrobów tapicer.

# KINO-TEATR RESURSA

ul. KILINSKIEGO 123

Od wtorku dnia 30 do 5 września rb. wielki film dźwiękowy produkcji europejskiej p. t.

# Kobieto nie grzesz

Dramat oparty na przeżyciach „Mis Europy” W rolach głównych Louise BROOKS i Jean BRADIN

Następny program: „Bomby na Monte Carlo”

Początek seansów w soboty, niedziele i święta o godz. 3 popołudniu w dni powszednie od g. 5 pp.  
Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA”



**PENSJONAT**  
**„USTRON”**  
W PORONINIE  
pod Zakopanem  
Tatrzańska 31.

czynny cały rok, poleca po  
cenaach przystępnych poko-  
je wraz z całodziennem u-  
trzymaniem i usługą.

**Dr.**  
**H. Reiterowski**

spec. choroby płucne  
Ewangelicka 1, tel. 166 90  
godziny przyjęć od 3-4 i od 7-8

**powrócił.**

**Gimnazjum Żeńskie**  
Z prawami gimnazjów państwowych  
**R. KONOPCZYŃSKIEJ - SOBOLEWSKIEJ**  
ul. Gdańska Nr. 90 (róg Andrzeja)  
telefon 128-62

Egzaminy do klas wstępnych i wyższych rozpoczynają się dnia 1 września.  
Do klasy wstępnej A przyjmuje się dzieci nieumiejące czytać.  
Kancelaria czynna codziennie od 9-ej do 14-ej.

Z prawami gimnazjów państwowych

**Żeńskie Gimnazjum Tow. „Kultura”**  
ul. Wólczańska 123 (tel. 174-85)

Zapisy kandydatek do wszystkich klas gimnazjum przyjmuje sekretariat codziennie od  
godz. 10-ej do 1-ej w południe. — **OPŁATY NISZKIE.**  
Za dzieci urzędników państwowych wpłaca chesne Skarb Państwa.

Dyrektorka: (-) **H. Manugiewiczowa**

Równocześnie sekretariat przyjmuje zapisy do prywatnej szkoły powszechnej Tow. „Kultura” —  
opłaty od 15 do 25 złotych.

**Szewcy.**

Najtaniej nabyć **skóry** w każdej  
można ilości  
**w Spółce Szewców**  
PIOTRKOWSKA 79, —: Al. KOŚCIUSZKI 22  
Telefon 158-38

specjalność: detalicznie sprzedaż zelówek trwłych na wodę

**REWELACJA.**

Mieszanka czekolady wyborowej największych  
krajowych fabryk **WEDEL-FUCHS-LARDELL** i t.p.

**1 kg. zł. 10—**

Oraz wszelkiego rodzaju cukry, herbatniki, au-  
druy i t. p. po cenach reklamowych poleca firma

**„ESPERO”** Zielona Nr. 1.

UWAGA Wyborowa „Mieszanka Szwajcarska” — cukie-  
ki — znane fabryki „Hazel”, Lwów zł. za kilogram

**KOMUNIKAT.**

Wobec tego, że niektóre składy, prowadząc węgiel opałowy różnych  
kopaliń sprzedają taktowy za znany ze swej wysokiej jakości węgiel Warsz. Tow.  
Kopaliń:

**„KAZIMIERZ”-„JULJUSZ”**

komunikujemy, iż jesteśmy **jedynymi** odbiorcami wyżej wymienionych kopaliń  
dla wozowej sprzedaży z bocznic przy stacji Łódź-Fabryczna i, że zobowią-  
aliśmy się na składy nasze węgla opałowego z innych kopaliń nie sprowadzać.

Firmy posługujące się nieprawdnie nazwą wyżej wspomnianych ko-  
paliń, będą ścigane sądownie.

Składy opałowe:  
tel. 147-60.

**ABRAMOWICZ I WODZIŚLAWSKI**  
Kilińskiego 65

Bocznicę kol.  
tel. 147-60

Składy opałowe:  
tel. 144-93

**BOLESŁAW NEUGEBAUER**  
Węglowa 9.

Bocznicę kol.  
tel. 144-93

**Kupno i sprzedaż**

**SPRZEDAM** tanio dom 2-  
piętrowy murowany docho-  
dowy oraz samochód 4-o  
osobowy „Citroen” Brze-  
ska 18

**DRENY** zakupię koło 10 tys  
sztuk. Oferty z ceną w ad-  
ministracji pod „Dreny”.

**POTRZEBNA** praczka do  
pralni Zeromskiego Nr. 31.

**STANCJA** wzorowa dla u-  
czniów ulica Wólczańska  
Nr. 222 m. 30.

**Dr. Feliks**  
**SKUSIEWICZ**  
ANDRZEJA 11  
Telefon 137-43  
Choroby skórne wenerycz-  
ne i moczopłciowe  
godz. przyjęć: 9.30—11 rano  
— 7.30 po poł.

**Tanio**

do sprzedania

**Parcele leśnikowe**

z lasem, (miejscowość anche  
zdrowa, w majątku Wola  
Grzymkowa 3 km. stacja  
od tramwaju Aleksandrow-  
skiego, móg od 1200 zł.  
metr kwadratowy 21 groszy  
wiadomość na miejscu.

**BACZNOŚCI!**

**Lekarze Dentyści**

Odstąpię 3-pokojowy lokal  
z wygodami i wyrobioną  
rentowną praktyką w cen-  
trum Łodzi Wiadomość Al.  
Kościuszki 41, — dozorca  
wskaże

**Ucząca się Młodzież** prosi

zapamiętać, że powodzenie w  
Waszej pracy szkolnej za-  
leży od dobrych gatunków  
zeszytów, ołówków, staló-  
wek i innych materiałów  
szkolnych, które możecie  
nabyć w znanej firmie:  
**Kazimierz Bogusławski**  
go ul. Św. Andrzeja Nr. 3  
polecam książeczki do na-  
bożeństwa, pocztówki histo-  
ryczne, geograficzne i inne  
pomocze szkolne.

**RUTYNOWANY** nauczy-  
ciel przyspasabia grupami  
i pojedynczo do egzami-  
nów gimnazjalnych i dla  
eksternów w zakresie ma-  
turalnym. Kurs klasy 4  
miesiące, 6-go Sierpnia 14.  
parter, prawa oficyna, II  
wejście z podwórza.

**POTRZEBNA** dziewczyna  
do sprzątania posyłek 6-go  
Sierpnia 41 — 1 przycho-  
dzić 10—3

**WDOWA** po lekarzu po-  
wiatowym przyjmie na stan-  
cję uczennice lub uczniów  
Pabjanice ul. Szkolna 5 m  
6, od godz. 12-ej do 4-ej  
po południu.

**POKOJ** z kuchnią do odstą-  
pienia, Piotrkowska 117  
m. 21.

**KOSCIELSKA** Wiktoria za  
gubiła legitymację wolnego  
przejazdu wyd. przez K. E.  
Ł. za Nr. 11854

**MOTOREK** benzynowy 3  
konny leżący, nowy do  
sprzedania. Wiadomość w  
administracji „Prądu”



Stankiewicz 40, — Telefon 141-22

Redaktor odp. Jan Adamowicz. W ydawca B. Kowalski.

Jedyny letni kino  
teatr dźwiękowy

**W OGRODZIE**

**RAMON NOVARO NAD RANEM**  
czaruje i zachwyca w filmie

wg. utworu **ARTURA SCHNITZLERA**

Luksusowy budynek teatralny zabezpieczony na wypadek nie pogody. Początek  
seansów codz. o 4 pp. w sob. o 2-ej pp. niedziele i święta o godz. 12-ej w po-  
łudniu

Odbito w tłoczni I. Czajewskiego w Łodzi Al. Kościuszki 41